

Gazeta Olsztyńska

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. Kosztuje kwartalnie w administracji 6,00 mk.; na pocztach 6,25 mk.; z odnośnikiem do domu przez listowego 6,70 mk.

Drukiem i nakładem Joanny Pieniężnej.

Telefon 531.

Listy należy frankować i adresować wyraźnie: Gazeta Olsztyńska — Allenstein Ostpr.

Telefon 531.

Dziś: 4 Koronatów, Seweryna
Jutro: Teodora m.
Pojutrze: Andrzeja z Awelinu

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sl. 7,11 zach. 4,16
Jutro: „ „ 7,13 „ 4,15
Pojutrze: „ 7,14 „ 4,13

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fen. za miejsce rządka sześciamiowego, reklamy po 2 mk za wiersz trzylamowy — korpusowy. Przy dochodzeniu sądom należytości wszelkie rabaty upadają.

Redakcja i drukarnia w Olsztynie, Mühlenstr. nr. 2

„Niebezpieczeństwo“ dla Prus.

Na zebraniu partji niemiecko-narodowej (deutsch-national), jakie odbyło się w Hanowerze, oświadczył hr. Kanitz z Prus Wschodnich, co następuje:

»Burza wisi znów nad naszym krajem. Polska uwiadomiła Radę Najwyższą, że wyniku głosowania w Prusach Wschodnich nie uznaje. Mnożą się oznaki, że za przykładem gen. Żeligowskiego Polacy gwałtem będą chcieli pojąć ten kraj. Czemu zbierają się nagle dywizje polskie w Grudziądzu? Czemu tworzą się w powiatach sztumskim i kwidzińskim, co dopiero zdobytych przez Niemców, polskie towarzystwa sportowe? Czemu pertraktacje o sprzedaż polskich dóbr w południowych Prusach Wschodnich, dotąd tak żywo uprawiane, obecnie nagle zostały zerwane? Co zrobił wobec tego rząd? Przez demokratycznego prezydenta kazał zwalczać samoobronę (tj. bojówki niemieckie, Red.) My w Prusach Wschodnich jednakowoż — mówić dalej hr. Kanitz — mamy dobre nerwy i zatrzymamy je. My strażymy na wschodzie. Nie opuścimy również Gdańska. W Prusach Wschodnich żyje jeszcze duch starego Yorka.

Wywody powyższe, zaczerpnięte z pisma szwajcarskich Wschodnioprusów »Ostpreussische Zeitung« wykazują jasno, o co tym »patriotom« w Prusach Wschodnich chodzi. Pod maską urojonych wiadomości o »towarzystwach sportowych w Kwidzynie i Szumie«, pod wpływem sensacyjnych wieści o jakiejś koncentracji kilku dywizji w Grudziądzu, o tworzeniu batalionów czy pułków warmińsko-mazurskich, szukają oni nadal pozorów do podtrzymywania teroru bojówek i groźby ucisku ludności polskiej b. terenów plebiscytowych w Prusach Wschodnich.

Sensacyjne nagłówki w rodzaju »Merkt ihr nicht die Polengefahr für Ostpreussen?« z dnia 27 b. m. zestawione z wiadomościami z »Journal de Debats« o konieczności zajęcia przez Polaków Królewca, mają wobec tych »zwiastunów burzy« (Sturmzeichen), wzbudzić czujność wszystkich Niemców i zwrócić uwagę na to, co się dzieje na Pomorzu.

Jakie niebezpieczeństwo Polsce z Prus Wschodnich, tego uzbrojonego gniazda militarystyki i ostoi konserwatywności i reakcji Yorkowskiej grozi, o tem »Ostpreussische Zeitung« nie pisze. Wszelkie natomiast potwierdzone wiadomości np. o przekraczaniu granicy prusko-litewskiej przez silne uzbrojone kawalerie do walki oddziały wojsk niemieckich — jak podały »Berliner Tageblatt« i »Vorwärts« — uważa »Ostpreussische Zeitung« za kłamstwa skierowane przeciw Prusom Wschodnim. Berliński »Tageblatt« pisze np. »że minister wojny oświadczył wprawdzie, iż wojska Reichswery nie przekroczyły granicy prusko-litewskiej lecz z drugiej strony wiadomo, że składy broni, znajdujące się w Prusach Wschodnich pod nadzorem komisarza rządowego Borowskiego, z powodu opieszalejszej kontroli znacznie się zmniejszyły. Pozatem pewna firma zaofiarowała 50 000 karabinów z zapasów rządowych państwu litewskiemu.« Oświadczenie rządowe naturalnie zaprzecza zupełnie wiadomościom o przekraczaniu granicy przez wojska regularne i wszystko spędza na wieści i pobożne życzenia z strony litewskiej. Nie potrzebujemy jednakowoż przypominać jak się Niemcy zachowywali w czasie najazdu bolszewickiego na Polskę i w jego postępowaniu.

Wieści te oraz głosy niemiecko-szwajcarskich zwolenników Yorka, którzy przeciwni są polityce władzy rządowej tj. demokratycznego prezydenta a którzy rzeczywiście zdają się rządzić w Prusach Wschodnich, winny być przestrogą dla ludności polskiej a wskazówką dla rządu polskiego w ocenie położenia rzeczywistego u nas i w jego postępowaniu.

»Gazeta Polska.«

Europa wobec pokoju z Rosją.

Położenie międzynarodowe jak i położenie polityczne w poszczególnych krajach i państwach daje na przyszłość wiele powodów do optymizmu. Najważniejszy, rzeczywistie świetlany punkt na horyzoncie politycznym z ostatnich czasów, to zwycięstwo armji polskiej i klęska bolszewizmu jakoteż zawarty między Polską a Rosją preliminarz pokojowy. Ostateczne zawarcie pokoju, które według oświadczenia wiceprezesa ministrów Daszyńskiego nastąpić ma pod koniec listopada, wpłynie niewątpliwie, dodatnio na załatwienie także kwestji wielkiej polityki międzynarodowej i przyczyni się do uspokojenia w państwach, w których dotąd pod wpływem wojny polsko-rosyjskiej nie ustaje szkodliwy ferment. Wojna polsko-rosyjska w większym lub mniejszym stopniu nieomal wszystkim krajom Europy dawała się we znaki i nie tylko zatem Polska i Rosja odetchną po zawarciu pokoju, ale odetchnie cała Europa. Inaczejby się rzecz przedstawiała, gdyby bolszewizm był zwycięzko wyszedł z wojny i po trupie pokonanej Polski zalał by był Europę całą.

Z tego stanu rzeczy wychodząc, położenie międzynarodowe i położenie polityczne w Europie poczynają się wyjaśniać. Razem z zawarciem pokoju i ostatecznym oznaczeniem granic Polski zniknie też zmora niepewności, jaka zawisła nad dotychczasowymi sąsiadami Polski i Rosji bolszewickiej, jak Rumunią, Łotwą, Finlandją, Estonią, Litwą a ostatecznie i Ukrainą której traktat pokojowy przyznaje prawo stanowienia o sobie niezależnie od wpływów czy to Rosji bolszewickiej, czy też Polski.

Równocześnie wpłynie pokój polsko-rosyjski uspokajająco na wzburzone umysły niezdecydowanych dotąd, ale ideom bolszewickim przystępnych wielkich mas, zwłaszcza robotniczych, w różnych wielkich krajach Europy, zwłaszcza w Niemczech w różnych krajach byłej Austrii (Czechy) we Włoszech i Anglii. Klęska bolszewików moskiewskich jest bowiem zarazem i klęska przywódców komunistycznych poza Rosją sowiecką, bo żaden przestorny robotnik nie da się już wciągnąć w sidła ich agitacji.

Pokój polsko-rosyjski inne jeszcze szerokie perspektywy nasuwa na myśl:

Ważną jest przede wszystkim sprawa utworzenia t. zw. »małej ententy«, związku Rumunii, Czech, państw południowo-słowiańskich, z Polską i państwami nadbałtyckimi. Tym sposobem utworzony zostałby potężny front państw, sięgający od morza który stanowiłby na przyszłość nieprzezwyciężony wał tak przeciw ewentualnemu napadowi ze strony Niemiec, jak i przeciw atakowi ze strony Rosji. W związku tym rzecz jasna, Polska jako najpotężniejsze z państw związkowych i położone najkorzystniej pod względem geograficznym i strategicznym, powołaną będzie do odgrywania roli pierwszorzędnej.

Wszystko to jest dopiero kwestją przyszłości ale kontury tej przyszłości dziś już się zarysowują. Narazie należy się uzbroić w cierpliwość i czekać jeszcze. O ile bolszewicy w ostatniej chwili inaczej się nie namyślą, — czego jednak trudno przypuszczać, bo nędza, klęska i zdemoralizowana ich armja na to im nie pozwoli — to za 5 tygodni Polska i Europa cała wejdą na nowe szczęśliwsze drogi życia.

Prześladowanie Polaków na Litwie.

Obraz niestychanych katuszy, jakie zadają Polakom Litwini, rozpacza kapitan Cz. któremu udało się uciec z niewoli litewskiej. W redakcyi »Przeglądu Wieczornego« kapitan Cz. opowiadał rzeczy, od których włosy stają na głowie.

»Kilka dni — mówił kapitan Cz. — byłem w niewoli u bolszewików, nasłuchałem się opowiadań o niewoli niemieckiej, lecz wszystko to jest rajem w porównaniu z niewolą litewską.

»Pomijając już takie »drobnostki«, jak żywność nie do zjedzenia (zgniłe mięso, robaczywe jarzyny i t. p.), spanie na gołej ziemi, karmienie chorych na dyzenterję razowym chlebem i t. d. — obejście się żołnierzy i oficerów litewskich nawet z oficerami

polskimi było wprost skandaliczne. Żołnierze, w obecności oficerów, pozwalali sobie na najordynarniejsze wymyślanie, potrącanie, częstokroć nawet i bicie. Dwóch oficerów np. za próbę ucieczki zbito do nieprzytomności. W obozie dla żołnierzy dwóch szeregowców chciało uciec, lecz przelażąc przez drut kolczasty, zostali zauważeni przez patrol litewski, wobec czego zatrzymali się i na rozkaz podnieśli ręce do góry. Wtedy patrol zbliżył się na odległość kilku kroków i obydwóch zastrzelił. Za drobne przewinienia rozstrzelano kilkunastu żołnierzy, trupy zaś ich, celem ukrycia śladów, wrzucono do Niemna, skąd ich dopiero ludność wylapywała, Żołnierzy bito i katowano coziennie. Misja wojskowa francuska, z wielką życzliwością odnosząca się do Polaków, kilkakrotnie interweniowała, lecz pomimo to system pozostał niezmienny.

Charakterystyczną jest rzeczą, że nienawiść do Polski daje się zauważyć nie tylko w wojsku. Cała ludność, zarówno wiejska jak miejska, wprost palą nienawiścią i wyraz lauke (Polak) oznacza dla wszystkich największych wrogów. Prym w wrogię agitacji, która sztucznie wywołuje tę nienawiść, trzymają księża litewscy. Doszło do tego, że jeden z księży nawoływał z ambony do modlenia się po litewsku, gdyż Matka Boska była Litwiną i po polsku nie rozumie (!).

Stcsunek władz litewskich do ludności cywilnej składa się również z ciągłych szykan, prześladowań i represji.

Przy zajmowaniu Sejn, Litwini złapali niejakiego Kozakiewicza, oskarżając go o przynależność do P. O. W. połamali mu palce u rąk, powykręcili ręce i nogi, cięli policzki po kawalku; po pięciu godzinach tych katuszy Kozakiewicz umarł.

Na całym obszarze Litwy odbywają się systematyczne wysiedlanie Polaków, wysiedlanie, połączone z rujnowaniem mienia i szykanami władz litewskich.

Sytuacja na froncie gen. Żeligowskiego.

Wojska gen. Żeligowskiego przerwały front litewski na północ od Wilna pod Wilkomierzem. Władze litewskie przygotowują się do ewakuacji Kowna.

Warszawa. Z Wilna donoszą, że akcja wojenna pomiędzy wojskami generała Żeligowskiego a wojskami rządu kowieńskiego trwa w dalszym ciągu i rozwija się pomyślnie dla wojsk generała Żeligowskiego. W ostatnim dniu armja generała Żeligowskiego wzięła do niewoli cały sztab pierwszej dywizji litewskiej z kwatermistrzem i kwatermistrzem Na stopkę. Wojska kowieńskie cofnęły się na linię Pocha.

Ryga, (Orient). Stosunki litewsko-litewskie w ostatnich dniach znacznie się pogorszyły. Łotysze zajęli zbrojnie jeden z powiatów litewskich, rozbili kompanię piechoty i ranili kilku oficerów litewskich.

Odkrycie wielkiej organizacji kontrrewolucyjnej w Rosji.

Kopenhaga, 3. 11. »Berlinske Tidende« donosi z Kowna: Dzienniki moskiewskie otrzymują doniesienie oficjalne rządu sowieckiego, że rząd sowiecki jest na tropie przygotowań do wielkiej akcji przeciwwolucyjno-terorystycznej. Wszyscy członkowie sztabu generalicji i marynarki zostali aresztowani. Równocześnie internowano w Orenburgu 3000 oficerów. Trocki oświadczył według »Prawdy« na zebraniu w Piotrogradzie: Wiem, że panuje głód. Burżuazja całego świata spodziewa się zwycięstwa. Pokażemy atoli, że się myli. Musimy zwyciężyć i naszych nieprzyjaciół zniszczyć. Nawet gdyby trzy czwarte ludności rosyjskiej miały umrzeć z głodu i mrozu, będą pozostali dalej pracować celem urzeczywistnienia rewolucji światowej (!)

Helsingfors, 3. 11. »East Express«. W armji sowieckiej następuje coraz większy rozłam. Na froncie wszędzie odbywają się wiece. Rząd sowiecki niema już odwagi do tłumienia niezadowolonia zapomocą represji i rozpędzania wieców siłą zbrojną. Komisarze

NA SEZON ZIMOWY

dostałem ogromne przesyłki towarów, które
bezkonkurencyjnie tanio sprzedaję.

Materiały męskie czarne i kolorowe
na ubrania, paletoty, ulstry, jupy
i spodnie po 60, 75, 90, 105, 120,
150, 180 mk. za metr.

Materiały damskie czarne i kolorowe
na suknie, kostjumy, płaszcze i
bluzki po 18, 19⁵⁰, 24—30, 36,
45, 60, 75 mk. za metr.

Jedwabie ca 70—100 cm. szerokie
na suknie w najlepsz. jakościach
czarne, białe i kolorowe po 45,
60, 75, 90, 98, 105, mk. za metr.

Barchany na suknie, bluzki i jaki
po 18, 19⁵⁰, 21, 24, 27 mk. za metr.

Barchany na koszule
po 13⁵⁰, 15, 18, 19⁵⁰ mk. za metr.

Płótna na koszule
po 12⁵⁰, 13⁵⁰, 15, 18 mk. za metr.

Płótna w kratki na pościelu-powłoki
po 16⁵⁰, 18, 19⁵⁰, 21 mk. za metr.

Inletry i dryliczy na wyspy, czerwone
i niebieskie 80 cm szerokie

po 19⁵⁰, 21, 24, 27 mk. za metr.
lepsze

130 cm szerokie
po 36, 39, 48, 58 mk za metr. i lepsze

Ubrania męskie
po 200, 300, 475, 500, 600 mk.
i lepsze.

Ulstry i paletoty męskie
po 195, 250, 350, 400, 500 mk.
lepsze.

Jupy męskie
z ciężkich zimowych materiał. po
68, 120, 150 mk. te same dla chłop-
ców po 68, 75 mk.

Towary krótkie, obsady, koronki, wstawki, tute, hafty, wstążki, pończochy,
skarpetki, półkoszulki, kołnierzyki, mankiety, krawaty i szelki.

Kostjumy damskie
z modnych materiałów po 195,
250, 300, 400, 500 mk. i lepsze.

Płaszcze damskie, czarne i kolorowe
po 98, 125, 150, 200, 250, 300,
400 mk. i lepsze.

Płaszcze dla dziewcząt
w każdej wielkości, ceny tanie,
wielki wybór.

Spódnice i halki
czarne, kolorowe i białe
zawsze wielki wybór, po tanich
cenach.

Fartuchy damskie, dla dziewcząt i
chłopców
w każdym wykonaniu czarne,
białe i kolorowe.

Chustki i szale
wełniane, żenilkowe i jedwabne
w każdej możliwie taniej cenie.

Trykotowe
koszule, jaki, gacie, switry, pod-
stanczki w wielkim wyborze.

Kołdry watowane 175 x 210 cm
duże, dwustronne bordo-żółte po
240 mk.

Kołdry nicianne białe i kolorowe
po 70, 75, 80, 90 mk. i lepsze.

Spodnie męskie
po 68, 75, 90, 120 mk.

Ubrania dla chłopców
w każdej wielkości.

Owczą wełnę
wymieniam na towar po najwyż-
szych cenach.

W. Mulczyński, Wartembork

Rynek 94.

Telefon 41.

KSIĘGARNIA

J. Pieniężnej

POLECA:

książki do nabożeństwa

polskie i niemieckie,

różańce, szkaplerze, figury,
krzyże, kropielniczki, świece,
katechizmy, historie św., me-
daliki, śpiewniki kościelne,
wiązarki, medaljoniki
z lancuszkami
itd. itd.

w wielkim wyborze
po cenach przystępnych.

12 UL. DOLNO-KOŚCIELNA OLSZTYN UL. DOLNO-KOŚCIELNA 12

BANK DYSKONTOWY

w OLSZTYNIE

Klebarska 10/12.

Telefon 696.

Załatwia wszelkie interesy
bankowe.

Zakup i sprzedaż waluty
polskiej.

Adres:

Diskonto Bank in Allenstein.

Majątki i gospodarstwa od Polaków

poszukuję do zamiany lub na sprzedaż dla Niemców
którzy się z Polski wyprowadzają.

Gutsbesitzer PIEPER, Toruń
ul. Bydgoska 14.

Droga Krzyżowa

14 stacji

malowane farbami olejowymi na płótnie bez ram
ozdobnych, wielkość obrazów 52X42, na sprzedaż.
Obejrzeć można w księgarni „Gazety Olsztyńskiej”
przy Rynku Rybnym.

BANK LUDOWY

w Olsztynie ul. Cesarska 16 I

placi od depozytów 2, 3 i 4 procent

stosownie do czasu wypowiedzenia.

Udziela pożyczek pod dogodnymi warunkami.

Bank otwarty codziennie od godz. 11 do 1.

Telefonu nr. 66 b.

2 dziewczęta

w wieku 14—16 lat umiające po polsku potrzebne
od zaraz do drukarni „Gazety Olsztyńskiej”

Gospodarstwo

34 morgów z dobrymi budynk. 6 łąki i 2 morgi lasu
koło Działdowa na zamianę do Prus wschodnich na
gospodarstwo 20 morg i wyż. albo na interes z po-
siadłością ziemską w mieście. Bliższe szczeg. udzieli
BASZEK, Alt-Jablonken Kr. Osterode

Kartofle spożywcze, owoce strączkowe

kupuje wagonami F. Dalitz, Nachfl. Danzig Zalożo-
ny 1882
Telefon 371. Adres dla telegramów: „Dalitz”

Od 1. I. 1921 roku potrzebna w Domin Schönwiese
b. Nikolaiken W.-Pr. Kr. Stum
sekretarka

biegła w polsk. i niem. korespondencji, znająca książ-
kowość i sprawy sołeckie, dobrze polecona. — Tamże
znajdzie trwałe miejsce, na wysokie zasługi zaraz
albo od 1. I. pokojowa, znająca usługę i praso-
wanie. Uwzględnia się
2021 roku tylko uczeiwe, zdrowe dziewczęta. Kościół w miejscu.

OLEJNIA

znowu w biegu.

Kupujemy równocześnie każdą
ilość NASIENIA SIEMIENNEGO
po najwyższych cenach dziennych

Młyn w Wartemborku.

Korzystna oferta

Gospodarstwo 75 pruskich morgów wielkie, rola pod
pszenicą, łąki, torf. Nowe budynki, 20 minut od kolei
w pow. Starogardzkim na Pomorzu, jest na

sprzedaż lub do zamiany.

Ofertę pod lit. „P. 121” do eksped. Gazety.

Mam na sprzedaż:

duży kozuch, łóżko, kołyskę, stół i długą piłę
(Schleppsäge)

Franciszek Gotzhein

w Dużych Bartółtach.

Reklamacja gazety.

Skoro komu z naszych Szan. Abonentów listowy
nie dostarczy gazet, niech zaraz wypełni następujący
formularz i odda go tej poczcie, na której zapisał
gazetę.

Zeitungsreklamation.

Nr. der von mir bestellten Zeitung

„Gazeta Olsztyńska”

aus Allenstein habe ich nicht erhalten und bitte um
kostenlose Nachlieferung derselben.

(Imię i nazwisko)

(Miejscowość)

(Ulica numer)